

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa A. Sp. z o.o. w J.
przeciwko "(...) Szpital Niepubliczny" Sp. z o.o. w Z.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 lutego 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 marca 2020 r., sygn. akt V AGa (...),

- 1.odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta 00/100)złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją

w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca A. Sp. z o.o. w J. powołała się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne związane z przedawnieniem roszczenia przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności. Wskazała również na potrzebę wykładni przepisów prawa w zakresie dopuszczalności przeprowadzenia drugiego terminu licytacji zajętej wierzytelności i prawidłowego sposobu ustalenia ceny wywołania (art. 904¹ § 2 zdanie drugie oraz art. 867 § 2 k.p.c.).

Przyczyna kasacyjna w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych kierunków interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Bliższa analiza wywodów wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała przyjąć, by czyniły one zadość tym wymaganiom.

We wniosku sformułowano sześć kazuistycznych pytań, które nie stanowiły zagadnień prawnych w znaczeniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., lecz zmierzały do poddania weryfikacji Sądu Najwyższego argumentacji prawnej prezentowanej przez skarżącą w sprawie, w której wniesiono skargę kasacyjną. Pytania te zostały osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy, a ponadto

zostały oparte na założeniach, które częściowo wybiegały poza wiążącą Sąd Najwyższy podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Pytania zawarte w punktach 1 i 2, jakkolwiek nie wynikało to wprost z ich treści, wiązały się z podniesionym w skardze zarzutem naruszenia art. 5 k.c. przez uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Zmierzały one do rozstrzygnięcia, czy pozwana – ze względu na określony sposób zachowania, negatywnie ocenianego przez skarżącą, mogła *in casu* bronić się zarzutem przedawnienia. Przepis art. 5 k.c. umożliwia odmowę udzielenia ochrony prawu podmiotowemu w sytuacji, w której kolidowałoby to z jego celem lub zasadami współzycia społecznego. Charakter tego przepisu, będącego klauzulą generalną odsyłającą do systemu norm słusnościowych, sprawia, że prawidłowość jego zastosowania może być oceniana wyłącznie przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy. Posłużenie się przez ustawodawcę klauzulą nadużycia prawa podmiotowego prowadzić ma do uelastycznienia porządku prawnego, zapewniając sądom *meriti* niezbędny luz interpretacyjny. Cechy te sprawiają, że kwestia stosowania art. 5 k.c. nie stanowi materii, która byłaby adekwatnym podłożem przyczyny kasacyjnej, o której stanowi art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jednym z wymagań zagadnienia prawnego, o którym stanowi ów przepis, jest bowiem abstrakcyjny charakter, wybiegający poza okoliczności konkretnej sprawy i pozwalający nadać jego rozstrzygnięciu ogólniejsze znaczenie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2020 r., I CSK 2/20, niepubl. i z dnia 15 października 2020 r., I CSK 188/20, niepubl.).

Na marginesie należało zauważyć, że założeniem obu rozważanych pytań było to, że pozwana dopuściła się wobec skarżącej deliktu, co nie było przedmiotem ustaleń faktycznych i ocen prawnych Sądów *meriti*. W skardze nie zarzucono również naruszenia art. 415 k.c.

W odniesieniu do pytań ujętych w punktach 3 i 5, dotyczących czynności mogących prowadzić do przerwy biegu przedawnienia roszczenia przysługującego wobec poddłużnika, dostrzec trzeba, że Sąd Apelacyjny szeroko odniósł się do argumentacji prawnej skarżącej, wyjaśniając m.in., że czynności podejmowane przez wierzyciela w toku postępowania egzekucyjnego, w tym zajęcie

wierzytelności, były ukierunkowane na dochodzenie roszczenia wobec dłużnika R.P. i z uwagi na niespełnienie wymagania bezpośredniości nie mogły przerywać biegu przedawnienia wobec pozwanej występującej w roli poddłużnika. Skarżąca mogła, korzystając z podstawienia w prawa wierzyciela (art. 887 § 1 k.p.c.), dochodzić bezpośrednio roszczenia wobec poddłużnika, co skutkowałoby przerwaniem biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), lecz nie zdecydowała się na tę drogę zaspokojenia. Wywody wniosku nie zawierały argumentów, które mogłyby uzasadniać istnienie w tym kontekście istotnego zagadnienia prawnego, spełniającego wymagania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Uwagę tę należało odnieść odpowiednio do pytania związanego z ewentualnym uznaniem roszczenia przez pozwaną na skutek czynności dokonanych w stosunku do innego podmiotu niż poprzednik prawny skarżącej. We wniosku nie przytoczono przekonujących argumentów, dla których uznanie roszczenia skutkujące przerwą biegu przedawnienia – mimo z istoty względnego charakteru wierzytelności – miałoby odnosić się do wierzytelności *in abstracto*, w oderwaniu od osoby wierzyciela (por. *mutatis mutandis* wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2015 r., I CSK 863/14, niepubl., w którym przyjęto, że przerwa biegu terminu przedawnienia następuje tylko w odniesieniu do roszczenia, którego dotyczy, a tożsamość roszczenia oznacza w tym kontekście jego tożsamość podmiotową i tożsamość przedmiotową). Jeżeli dłużnik uznaje roszczenie, konkurent pretendujący do wierzytelności może przy tym zawsze przerwać przedawnienie biegnące przeciwko niemu, dokonując czynności określonych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Brak dostatecznie pogłębionego wywodu prawnego, niezależnie od mankamentów wytkniętych na wstępie, cechował również pytania określone w punktach 4 i 6. Sąd Apelacyjny trafnie zwrócił uwagę, że w art. 879 k.p.c. mowa jest o zarzutach dotyczących ważności nabycia, nie zaś o wyłączeniu wszystkich zarzutów związanych z nabywanym składnikiem majątku. Sąd dostrzegł również *implicite*, że wykładnia, do której zmierzała skarżąca, skutkowałaby ograniczeniem uprawnień dłużnika zajętej wierzytelności w zestawieniu z uprawnieniami przysługującymi mu wobec poprzedniego wierzyciela, nie tylko w kontekście zarzutu przedawnienia, lecz także innych zarzutów dotyczących istnienia i treści wierzytelności. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie

powołano żadnych argumentów, które - przy dostrzeżeniu tych racji - mogłyby wskazywać na zasadność odmiennego kierunku interpretacji. Skarżąca pominęła również prezentowane w doktrynie stanowisko, że nabycie wierzytelności w drodze licytacji na podstawie art. 904¹ § 1 k.p.c., ze względu na specyfikę wierzytelności jako przedmiotu nabycia, ma pochodny, nie zaś pierwotny charakter.

W odniesieniu do wymagalności roszczenia objętej powództwem należało natomiast zauważyć, że z motywów zaskarżonego wyroku wynikało, iż wierzytelność ta miała charakter terminowy, co stało jednoznacznie na przeszkodzie stosowaniu do oceny jej wymagalności rozwiązania właściwego dla świadczeń bezterminowych, warunkującego wymagalność wezwaniem do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Sąd Apelacyjny prawidłowo zwrócił uwagę, że wiedza wierzyciela o istnieniu zobowiązania nie warunkuje wymagalności roszczeń mających podstawę w umowie; wskazał również, iż fakt istnienia wierzytelności był wierzycielowi znany wcześniej, skoro w lutym 2015 r. wnioskował o jej zajęcie. Zdarzenie w postaci upływu terminu skutkującego wymagalnością roszczenia ma obiektywny charakter, a ewentualne błędne przekonanie wierzyciela, że wierzytelność nie istnieje lub niepewność wierzyciela co do jej istnienia, nie usprawiedliwia zwłoki w dochodzeniu roszczenia.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń nie wynikało zarazem, jakoby pozwana w złej wierze lub podstępnie informowała, że nie jest zobowiązana wobec R.P.. Prezentowane przez nią stanowisko wynikało z dokonanej przez nią oceny stanu prawnego, której prawidłowość mogłaby podlegać ocenie przez sąd, gdyby wierzyciel zdecydował się na dochodzenie wierzytelności wobec poddłużnika we właściwym czasie. Odmienna ocena tego zagadnienia przez skarżącą stanowiła jedynie polemikę z argumentacją prawną Sądu Apelacyjnego, nie świadczyła natomiast o istnieniu w tej mierze zagadnienia prawnego.

Co się tyczy potrzeby wykładni art. 867 § 2 w związku art. 904¹ § 2 zdanie pierwsze i drugie k.p.c., należało ograniczyć się do konkluzji, że we wniosku nie wskazano, z jakich przyczyn dokonanie interpretacji tych przepisów w postulowanym przez skarżącą kontekście miałyby być konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Apelacyjny nie oceniał *in casu* prawidłowości licytacji, której

przedmiotem była sporna wierzytelność, badał natomiast zasadność żądania spełnienia świadczenia, będącego treścią tej wierzytelności.

Wbrew stanowisku wyrażonemu w motywach wniosku, powołana w nim argumentacja, w zestawieniu z analizą zaskarżonego wyroku, nie pozwalała również uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Stan ten wymaga wykazania w drodze odpowiedniego jurydycznego wyводу, że zaskarżone orzeczenie jest wadliwe w sposób elementarny i widoczny na pierwszy rzut oka (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.), taka zaś sytuacja nie miała miejsca w sprawie, w której złożono skargę kasacyjną.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 98, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

ke